

Po dożynkach – nowe wainie zadania

Wzrasta tempo jesiennych prac polowych

WARSZAWA (PAP). Rolnicy, którzy w niedzielę obchodzili swe tradycyjne święto plonów, w poniedziałek korzystając ze sprzyjającej pogody wznowili ze zdwojonym wysiłkiem prace polowe, zarówno przy zbiorze dalszych plodów rolnych, jak też zasiewach i przygotowaniu pól pod przyszłoroczne plony.

Przedsiębiorstwa nasienne przygotowały już zamówione nasiona zbóż ozimych, tj. 292 tys. ton. Zakończono także międzywojewódzkie prze rzuty materiału siewnego. Centrale nasienne dysponują nadwyżką około 45 tys. ton poszukiwanych odmian żyta ozimego i pszenicy. Punkty dystrybucyjne otrzymały już 150 tys. ton ziarna siewnego a dostawy dalszych partii nasion są przyspieszone. Chodzi teraz o to, aby rolnicy jak najszybciej odbierali nasiona, nie zwlekając z tym do ostatniej chwili.

Znaczenie zaawansowane są siewy jęczmienia ozimego. Natomiast poplonami ozimymi obsiano

dopiero ok. 50 tys. ha podczas gdy powinno się pod nie przeznaczyć z uwagi na rosnące potrzeby paszowe blisko milion hektarów. Zbiór drugiego pokosu siana zakończono w województwach szczecińskim, KOSZALIŃSKIM, łódzkim i olsztyńskim. W pozostałych — prace te są znacznie zaawansowane. W gospodarstwach intensywnie użytkujących łąki, bądź na zapleczu suszarni zielonek trwa zbiór trzeciego pokosu traw. Wielu rolników rozpoczęło sprzęt wsiewek i zbiór pasz z upraw polowych. Sprawny przebieg sprzętu pasz ma bardzo ważne znaczenie dla dalszego rozwoju hodowli, ponieważ zbiory pierwszego pokosu traw były niższe od ubiegłorocznych.

W 12 województwach rozpoczęło wykopy ziemniaków. Zbiera się odmiany wczesne i średniowczesne. Przetwarzają w tych pracach rejon północny i centralny.



WOLNA DROGA DLA ŁADUNKÓW

Jadą towary do portu i kruszywa na budowy

KOŁOBRZEG. Szybki rozwój Kołobrzegu stawia duże wymagania kolejarzom. Stacja, znajdująca się w centrum miasta, musi przyjmować pociągi z ładunkami towarów przeznaczonych do portu, rozwijającego się w szybkim tempie budownictwa i coraz bardziej intensywnego rolnictwa.

Mimo ograniczonej liczby torów i prymitywnego wyposażenia stacji kolejarzy kołobrzescy dokładają sta-

rań, aby zaspokoić potrzeby swych klientów.

Kołobrzescy portowcy utrzymują wystarczającą liczbę wagonów do ekspedycji importowanych towarów. Wczoraj np. przywieziona przez statek PŻM m/s „Sola” drobniaka żelaza była natychmiast załadowywana na wagony i wysyłana do odbiorców w kraju. Każdego dnia kołobrzescy portowcy ekspedują około 30 wagonów.

Są oni w trochę uprzywilejowanej sytuacji. Do portu przychodzi więcej towarów przeznaczonych na eksport niż przyjmowanych w imporcie. Stąd jest pewna nadwyżka wagonów wolnych. Brakuje im natomiast długich platform do przewozu długiego żelaza. Rury i różne kształtowniki żelaza o długości około 16 metrów od 2 miesięcy nie mogą być

(dokończenie na str. 3)

Delegacja KPCz w naszym województwie

KOSZALIN. W dniach 7–9 września w województwie koszalińskim przebywała delegacja Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji w składzie: **Vladimir Miezka** — kierownik Wydziału Ekonomicznego KC KPCz., **Józef Hudec** — zastępca kierownika Wydziału Przemysłu, Budownictwa, Komunikacji i Usług KC KPCz., **Tomasz Hitko** — kierownik Sektora Inwestycji KC KPCz., **František Salda** — kierownik Sektora Nauki KC KPCz., **Václav Karaš** — sekretarz KW KPCz. z województwa środkowego - czeskiego, **Vladislav Homouz** — konsultant Wydziału Ekonomicznego KC KPCz., **Václav Dworzak** — radca ekonomiczny ambasady CSRS w Polsce.

Goście zwiedzili Zakłady Płyt Wiórowych i Pilśniowych w Karlinie, Kombinat Budowlany w Kołobrzegu, „Barke”, amfiteatr w Koszalinie, elektrownię w Żydowie i kombinat przemysłu skórzanego „Alka” w Słupsku. Interesowali się naszą organizacją budownictwa, metodami skracania procesów inwestycyjnych oraz formami działalności partyjnej w budownictwie, (wł)

Zakończenie wizyty

Michela Poniatowskiego

KONFERENCJA PRASOWA W WARSZAWIE

WARSZAWA (PAP). Poniedziałek był ostatnim dniem oficjalnej wizyty, jaką złożył w Polsce minister stanu w rządzie Republiki Francuskiej Michel Poniatowski. Pożegnanie Michela Poniatowskiego odbyło się wczoraj przed południem na warszawskim lotnisku.

Wczoraj w godzinach porannych w Pałacu Mysłowickim odbyła się konferencja prasowa francuskiego męża stanu. Na wstępie swe go oświadczenia Michel Poniatowski zaakcentował szczególnie przyjazną atmosferę wizyty oraz konstruktywny

charakter rozmów przeprowadzonych w Polsce.

Pozycja i potencjał ekonomiczny Polski jej 10 miejsce na mapie gospodarczej świata, szczególnie widoczny w ostatnich latach szybki

(dokończenie na str. 3)

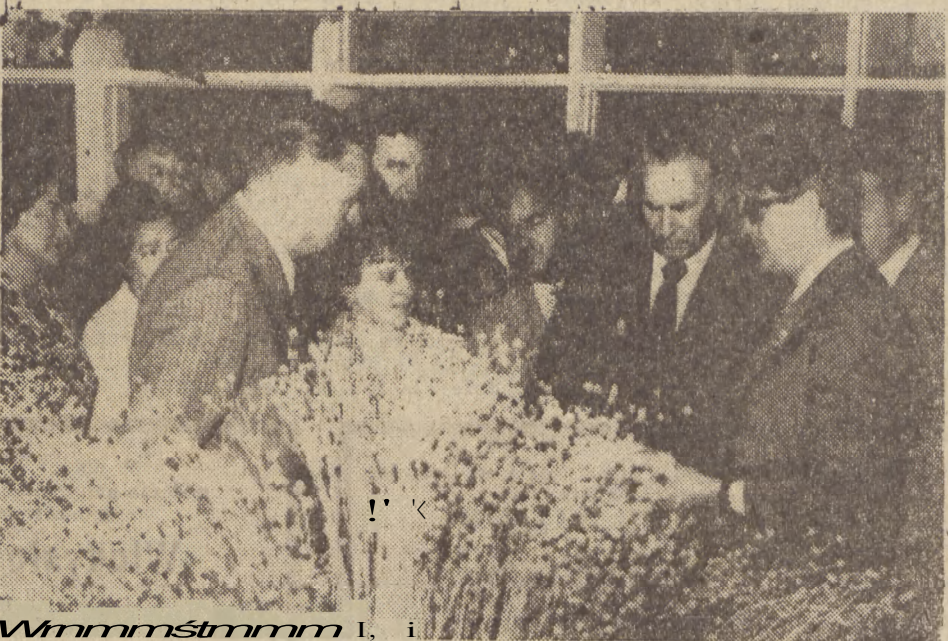
Nowy rekord Portu Gdańskiego

GDAŃSK (PAP) Nie słabnie tempo pracy w Porcie Gdańskim. Niedziela, 8 bm., zapisała się w historii pobiciem kolejnego rekordu przeładunku węgla. Dokerzy gdańscy wyeksportowali 41.968 ton węgla, o 5,5 tys. więcej niż wynosił poprzedni — z 13 sierpnia — najwyższy przeładunek doby. Duży sukces zanotowali w tym dniu również dokerzy Portu Północnego, którzy załadowali na statek „Siekierki” ponad 20 tys. ton węgla. Jest to najwyższy przeładunek osiągnięty w Porcie Północnym w ciągu 2 godzin. Inne rejon portadunkowe Portu Gdańskiego, podobnie jak baseny węglowe, z powodzeniem realizują bieżące zadania. Obecnie cały Port Gdański wyprzedza nakreślone na wrzesień plany.

Święto Plonów - „Poznań-74”¹⁹



Centralne Dożynki w Poznaniu. Edward Gierek 7 tradycyjnym bochnem chleba w towarzystwie starostów, wicestarostów i honorowych gości, CAF—Langda—telefoto



Tegorocznym Centralnym Dożynkom towarzyszyła wielka wystawa rolnicza, którą zwiedzili również najwyżsi przywódcy partyjni i państwowi z Edwardem Gierkiem i Piotrem Jaroszewiczem. CAF—Staszyszyu—telefoto

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE!

* I SEKRETARZ KC SED, Erich Honecker przyjął 9 bm. przewodniczącego KC Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, Nguyen Huu Tho, przebywającego wraz z delegacją z wizyta w NRD i dokonał z nim wymiany poglądów na temat obecnej sytuacji międzynarodowej oraz stosunków dwustronnych.

* PREZYDENT Jugosławii Josip Broz Tito przeprowadził wczoraj dyskusję z delegacją parlamentu RFN, na temat kryzysu cypryjskiego. Na czele delegacji parlamentarzystów stoi przewodniczący Komitetu Spraw Zagranicznych w Bundestagu, Gerhard Schroeder.

* DO ZWIĄZKU RADZIECKIEGO przybył z wizytą nieoficjalna dyrektora amerykańskiego Urzędu Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA), James Fletcher. Wczoraj Fletcher spotkał się z przewodniczącym Akademii Nauk ZSRR, Mstisławem Kiełdyszem i przeprowadził z nim przyjacielską rozmowę.

* PREZYDENT Cypru, arcybiskup Makarios oświadczył, że całkowicie akceptuje propozycję Związku Radzieckiego o zwołaniu w ramach ONZ międzynarodowej konferencji w sprawie Cypru. Wydarzenia na Cyprze — powiedział Makarios — zagrażają bezpieczeństwu innych narodów basenu Morza Śródziemnego.

* NA ZAPROSZENIE ministra spraw zagranicznych CSRS — Bohuslava Chnioupka przybył wczoraj do Pragi z kilkudniową wizytą oficjalna minister spraw zagranicznych WRL, Frigyes Pujaz.

* DO TEL AWIWU, przybył i wizyta oficjalna minister spraw zagranicznych Rumunii, George Macovescu. Tuż po przybyciu Macovescu spotkał się i premierem Izraela, który 18 bm. udaje się do Waszyngtonu.

* OKRETY i helikoptery radzieckie, prowadzące prace nad rozminowywaniem zatoki sueskiej, do 9 bm. całkowicie oczyściły z min obszar wodny długości 34 i szerokości 5 km. Marynarze radzieccy pomyślnie zakończyli całą operację na dwa dni przed terminem.

* WCZORAJ rozpoczęły się w Bonn rozmowy między ministrem spraw zagranicznych RFN, Hansem-Dietrichem Genscherem a przebywającym tu z wizytą szefem dyplomacji greckiej, Georgiosem Mawrosem. Mawros spotka się także z kanclerzem RFN, Helmutem Schmidtem i prezydentem Walterem Scheelem.

* DO STOLICY Syrii — Damasku przybyła specjalna komisja ONZ, która będzie badać wypadki naruszenia przez Izrael praw człowieka na okupowanych terytoriach arabskich.

* PORWANY 18 dni temu przez grupę ekstremistów meksykańskich teść prezydenta Meksyku, Guadalupe Zuno Hernandez został zwolniony w sobotę w mieście Guadalajara, ok. 450 km na zachód od stolicy Meksyku. Jak oświadczył na konferencji prasowej w niedzielę, był on dobrze traktowany przez porwaczy i znajduje się w dobrej kondycji fizycznej.

* W STOLICY NIGRU, Niamey, podpisano wspólny komunikat o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych na szczeblu ambasad między Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną a Republiką Nigru.

30 lat LRB

Uroczystości w Sofii

SOFIA (PAP). Przedwczoraj odbyła się tutaj uroczysta akademia poświęcona 30. rocznicy rewolucji socjalistycznej w Bułgarii.

W referacie wygłoszonym z tej okazji I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB, Todor Żiwkow podkreślił, że Bułgarska Partia Komunistyczna będzie w dalszym ciągu realizować linię wierności marksizmowi-leninizmowi, linię braterstwa bułgarsko-radzieckiego. Wszechstronnie rozwijając przyjaźń bułgarsko-radziecką równocześnie dokładaliśmy i dokładać będziemy coraz więcej wysiłków na rzecz rozwoju braterskiej przyjaźni i

współpracy z innymi krajami socjalistycznymi — stwierdził mówca.

Todor Żiwkow zaznaczył, że socjalistyczna Bułgaria dąży do rozwoju prawdziwie równoprawnych stosunków z innymi państwami świata.

Na akademii wystąpił przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgorny, stojący na czele radzieckiej delegacji partyjno-rządowej. Oświadczył on, że istnieje nieprzeparta tendencja do jedności, zespolenia

Przeciwko EWG

KOPENHAGA (PAP). 53 proc. Duńczyków wypowiedziało się przeciwko członkostwu Danii w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej, gdyby zorganizowano referendum w tej sprawie. Taki jest wynik sondażu opinii publicznej, przeprowadzonego przez duńskiego dziennik „Berlingske Tidende”. 31 proc. mieszkańców Danii głosowało za Wspólnym Rynkiem. 16 proc. — wstrzymało się od głosowania.

ZSRR – Finlandia

Współpraca gospodarcza

HELSINKI (PAP). W Helsinkach trwają rozmowy w sprawie zawarcia nowego długoterminowego porozumienia między ZSRR i Finlandią o wymianie towarowej i płatnościach. Znajdują się one w końcowej fazie, gdyż uprzednio podczas rozmów w Moskwie obie strony uzgodniły listy

Po katastrofie samolotu „TWA”

RZYM (PAP). W niedzielę uległ katastrofie i runął do Morza Jońskiego między Grecją a południowymi Włochami samolot pasażerski „Boeing-707” z 88 osobami na pokładzie, należący do amerykańskiego towarzystwa lotniczego „TWA”.

Samolot leciał z Tel Awiwu do Nowego Jorku i po drodze lądował w Atenach, skąd zabrał 30 pasażerów. Na krótko przed katastrofą pilot powiadomił wieżę kontrolną lotniska w Brindisi (Włochy) iż jeden z czterech silników odrzutowca stanął w płomieniach. Według wszelkiego prawdopodobieństwa wszystkie osoby lecące samolotem (79 pasażerów i 9 członków załogi) poniosły śmierć.

W kilka godzin po katastrofie korespondenci w Bejrucie otrzymali komunikat podpisany przez „Organizację Narodową Wyzwolenia Palestyny” i „Organizację Palestyny” — „ONMAWWP”

głoszący, że zniszczenie samolotu było dziełem członka tej organizacji. „ONMAWWP” postanowiła spowodować katastrofę, ponieważ ustaliła, że samolot wiozł z Tel Awiwu „grupy izraelskich kamikadze” którym polecono zamordować przywódców partyzantki palestyńskiej”. Bojowiec „ONMAWWP” — głosił komunikat — wszedł do samolotu jako pasażer z paczką materiału wybuchowego i podczas lotu wywołał eksplozję, ginąc razem z resztą osób lecących odrzutowcem.

Organizacja Wyzwolenia Palestyny oznajmiła, że katastrofa nie może być dzie-

niem ! zbliżenia państw współnoty socjalistycznej.

Nikołaj Podgorny podkreślił, że Związek Radziecki, Bułgaria i wszystkie bratnie kraje socjalistyczne są zdecydowane również w przyszłości dokładać wszelkich starań do tego, by procesowi odprężenia nadać charakter nieodwracalny.

Na posiedzeniu obecni byli przywódcy Bułgarskiej Partii Komunistycznej i rządu Bułgarii oraz delegacje innych krajów socjalistycznych, m. in. delegacja polska z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR Edwardem Babiuchem.

Wczoraj na placu 9 Września w Sofii odbyła się defilada wojskowa z okazji 30. rocznicy socjalistycznej rewolucji w Bułgarii. Po defiladzie odbyła się manifestacja młodych pracowników Sofii.

Amnestia

dla R. Nixona

WASZYNGTON (PAP).

Prezydent Gerald Ford oświadczył, że zgodnie z przysługującymi mu uprawnieniami konstytucyjnymi udzielił „pełnej i całkowitej amnestii Richardowi Nixonowi w stosunku do wszelkich aktów naruszenia prawa, których dopuścił się on lub też mógł się dopuścić w okresie od 20 stycznia 1969 do 9 sierpnia 1974 roku” to znaczy w okresie pełnienia obowiązków prezydenckich.

Z obrad

KBWE

GENEWA (PAP) Wczoraj w Genewie rozpoczęto właściwe dyskusje w ramach Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Formalne rozpoczęcie KBWE nastąpiło 2 bm., jednak do tymczasowego spotkania dotyczyły spraw proceduralnych.

święto

narodowe

KRLD

PHENIAN (PAP). Ludzie pracy KRLD uczcili wczoraj swe święto narodowe — 26. rocznicę powstania republiki. Dla uczczenia tej rocznicy wiele przedsiębiorstw przemysłowych wykonało już plany produkcyjne trzeciego kwartału br., a niektóre z nich pracują już nawet na poczet przyszłego roku. W okręgach wiejskich trwają przygotowania do drugiego zbioru ryżu.

W Phenianie z okazji rocznicy odbyła się uroczysta akademia z udziałem przedstawicieli mieszkańców miasta, na której obecni byli sekretarz generalny KC PPK prezydent KRLD Kim Ir Sen oraz inni przywódcy partyni i państwowi. Podczas akademii wygłosił referat członek Komitetu Politycznego KC PPK wicepremier Rady Administracyjnej KRLD Pak Song Czol.

Mozambik — rewolta kolonistów

LIZBONA (PAP). W stolicy Mozambiku, Lourenco Marques utrzymuje się napięta sytuacja. Grupy białych kolonistów opanowały w niedzielę główną radiostację i inne ważne punkty miasta na znak protestu przeciwko porozumieniu w sprawie niepodległości Mozambiku, podpisanemu między rządem portugalskim a FRELIMO.

W okupowanej wieży kontrolnej miejscowego portu lotniczego rebelianci trzymają jako zakładników ko biety i dzieci. Władze portu gaskie, chcąc zapobiec rozlewowi krwi, podjęły negocjacje z organizatorami zamieszek. Zostały one jednakże przerwane wczoraj nad ranem. Władze portugalskie opublikowały komunikat, który stwierdza, że „reakcyjni ekstremiści podtrzymują swe zbrodnicze stanowisko, sprzeczne z ka-

teresami narodu Mozambiku i Portugalii”.

Jednocześnie w Lizbonie ogłoszono, że do Lourenco Marques zostaną przerzucone z północnego Mozambiku posiłki wojskowe, które stawiają czoło rewolcie.

Koordynacyjny komitet ruchu sił zbrojnych Portugalii ostro potępił akcje prawników w Mozambiku, uznając je za zdradę interesów Portugalii i narodu mozambickiego

Makarios legalnym prezydentem Republiki Cypru

Grecja

W NIEDZIELĘ, 8 bm. zakończyli w Genewie 2-dniową rozmowę minister spraw zagranicznych Grecji, Jeorjos Mawros i prezydent Republiki Cypru, arcybiskup Makarios. Było to pierwsze oficjalne spotkanie Makariosa z reprezentantem nowego, cywilnego rządu Grecji. Jak wynika z wypowiedzi obu polityków, w toku rozmów osiągnięto całkowitą zbieżność poglądów na temat stanowisk, jakie zajmują obie strony w debacie nad problemem cypryjskim na forum Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w październiku br. Minister Mawros podkreślił, iż rząd Grecji w dalszym ciągu traktuje arcybiskupa Makariosa jako legalnego prezydenta Republiki Cypru. W rozmowie z dziennikarzami podkreślił on, że Grecja nie podporządkuje się faktom dokonany, stworzonym na

Cyprze przez Turcję, określając inwazję turecką na wyspę jako zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Dodał, że Grecja wycofała się z wojskowej organizacji NATO, bowiem organizacja ta nie była w stanie zapobiec barbarzyńskiej inwazji oraz zażegnać konfliktu między dwoma krajami członkowskimi.

Politycy greccy z najbliższego otoczenia ministra Mawrosa w kuluarowych rozmowach z dziennikarzami wskazywali, iż w społeczeństwie greckim panuje rozgoryczenie z powodu postawy, jaką USA i NATO zajmują wobec tragedii cypryjskiej. Również rząd grecki uważa, że Stany Zjednoczone zajmują wobec problemu cypryjskiego stanowisko jednoznacznie preferujące turecką politykę ekspansji.

USA — podkreślali oni — miały duit możliwości zapobieżenia in-

wazji tureckiej. Również NATO nie było w stanie zapobiec sporowi grecko-tureckiemu, wykazując tym samym swoją słabość. Grecja wyciągnęła stąd właściwe wnioski, występując z organizacją wojskowej paktu.

Politycy greccy twierdzili zarazem, że błędem byłoby interpretowanie obecnej polityki greckiej wyłącznie jako reakcji na kryzys cypryjski. Polityka Waszyngtonu wobec greckiej dyktatury wojskowej nigdy nie była akceptowana przez osobistość, nadające dziś ton polityce greckiej. Krótkowzroczne cele strategiczne USA — stwierdzili politycy greccy — były dla Waszyngtonu wystarczającym powodem, aby akceptować dyktaturę wojskową, w swej istocie głęboko sprzeczną z interesami narodu greckiego.

JERZY WAŃKOWICZ

Rozmowy radziecko-indyjskie

MOSKWA (PAP). Wczoraj odbyły się w Moskwie rozmowy między ministrem spraw zagranicznych ZSRR, Andriejem Gromyko a ministrem spraw zagranicznych Indii, Swaranem Singrhem, który przebywa w Związku Radzieckim z wizytą oficjalną.

W toku rozmów omówiono kwestie dalszego rozwoju i umocnienia stosunków radziecko-indyjskich, a także dokonano wymiany poglądów na wiele problemów międzynarodowych interesujących obie strony.

Dnia 7 września 1974 roku zmarł nagle w Damnicy nasz Najukochańszy Syn, Mąż, Tatuś, Brat, Teść i Dziadek

Władysław Wojtczak

lat 61

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu RODZINA

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 10 IX 1974 r., o godz. 13.30 z Kostnicy Szpitala w Słupsku, przy ul. Obrońców Wybrzeża.

W dniu 7 września 1974 roku podczas pełnienia obowiązków służbowych zginął śmiercią tragiczną

Władysław Wojtczak

lat 61

długoletni pracowniś GS „Samopomoc Chłopska” w Damnicy

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE

składają

ZARZĄD, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY GS „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W DAMNICY

Dnia 7 września 1974 roku zmarł, po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 46 lat

Jadwiga Strzelec

długoletnia i ceniona pracownica Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego Oddział Koszalin.

W Zmarłej tracimy ofiarnego pracownika i dobrą koleżankę

Wyrazy współczucia RODZINIE składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP I WSPÓŁPRACOWNICY

Pogrzeb odbędzie się w Koszalinie 10 IX br o godz 11

W dniu 8 września 1974 roku zginął śmiercią tragiczną

Marian Nowaczyk

prezes Kółka Rolniczego w Kukini, pow. Kołobrzeg. Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE

składają

ZARZĄD, KIEROWNICTWO ORAZ ZAŁOGA OŚRODKA ROLNO-HODOWLANEGO W KUKINI

MIĘDZY GMINĄ A POWIATEM

UTHZĘDNIK dopuścił do przekroczenia wydatków budżetowych o 1500 zł. Suma została przeznaczona na reperację dachu przedszkola. Nie uchroniło to go jednak od pociągnięcia do odpowiedzialności za wykroczenie przeciw dyscyplinie budżetowej.

— Czy należało czekać, aż na remont dachu trzeba będzie wydać kilka tysięcy? — zapytał. Niewiele pomogło. Został ukarany. Przypadek ten zdarzył się dwa lata temu. Nie był zresztą czymś wyjątkowym w działalności organów administracji państwowej.

Przeprowadzone w województwie wrocławskim badania dowiodły, że w systemie nadzoru i kontroli w organach administracji, podległych bezpośrednio radom narodowym, najważniejszym kryterium wszelkich ocen była zgodność postępowania urzędów z zaleceniami i instrukcjami władz zwierzchnich. W następnej kolejności sprawdzano skuteczność poszczególnych posunięć i decyzji, a dopiero potem zastanawiano się nad tym, czy racjonalnie dysponuje się posiadanymi środkami. Niektórzy pracownicy administracji, odpowiadając na pytania ankiety, stwierdzali „gospodarność w ogóle nie wchodzi w grę”, „nie uwzględnia się jej w ogóle w trakcie kontroli”.

Reforma władz i administracji terenowej miała na celu m. in. podniesienie do należytej rangi zasady gospodarności w działalności urzędów. Nie mogła ona pozostać bez wpływu na praktyczne funkcjonowanie nadzoru i kontroli w administracji terenowej.

W ubiegłym roku, stosownie do polecenia Urzędu Rady Ministrów, nakazano znaczne ograniczenia kontroli w urzędach gmin, kierując się intencją pozostawienia im wolnej ręki w rozwiązywaniu lokalnych problemów oraz dania pewnego czasu na zdobycie doświadczeń. Mimo to, doraźnych i drobnych kontroli, przeprowadzonych nie tylko w urzędach, lecz także w in-

nych jednostkach i instytucjach gminnych, było więcej niż dwa lata temu.

Nie ustała — niestety — lawina pism, zawierających wiele, często aż nadto szczegółowych wytycznych i poleceń wydziałów ówczesnych prezydentów PRN. Badania przeprowadzone w gminach przez koszański Delegaturę NIK potwierdzają tę opinię, wyrażaną również coraz częściej i głośniejszą przez naczelników gmin.

Urząd Gminy w Malechowie w powiecie sławieńskim otrzymał od 1 stycznia do 20 sierpnia ubiegłego roku 321 takich pism, Urząd Gminy w Mielnie w powiecie koszańskim — 357, Urząd Gminy w Białym Borze — 369. Wniosek, przedłożony pod koniec ubiegłego roku Prezydium WRN w Koszalinie przez Delegaturę NIK, był więc oczywisty: zbyt drobiazgową ingerencją w działalność administracji na wsi nie tylko nie pomaga, lecz utrudnia pracę, staje na przeszkodzie rozwijaniu inicjatyw mających na celu rozwiązywanie problemów gmin.

Może kto powiedzieć — no, dobrze, tak było rok temu. Teraz powinno być inaczej, gdyż reforma objęła również pozostałe organy administracji terenowej. Ale rezultaty niedawno zakończonych przez NIK badań nad oddziaływaniem gminnej służby rolnej na wzrost produkcji rolniczej w powiatach białogardzkim i kołobrzeskim są i w tym względzie niepokojące.

Służba rolna w gminie Karlinie otrzymała od 1 stycznia do 1 czerwca br. 87 pism z Urzędu Powiatowego w Białogardzie. W odpowiedzi na nie musiała opracować 27 obszernych sprawozdań. To samo w innych gminach — w Tychowie w powiecie białogardzkim oraz w Gościnie, Dygowie i Siemysłu w powiecie kołobrzeskim.

Nie mało z tych sprawozdań — stwierdzono — urzędy powiatowe wcale nie potrzebują. Inne nie były znów wykorzystywane w trakcie sporządzania sprawozdań kierowanych do Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Wojewódzkiego. Chyba tylko dlatego, że zawierały... prawdziwe informacje. Dotyczy to np. nieukończenia

szkolenia rolniczego w niektórych gminach. W sprawozdaniach przesłanych do Koszalina bowiem napisano, że „plany szkolenia zostały w pełni wykonane”!!!

Na tym jednak się nie kończy. Naczelnicy gmin, nie mogąc sobie poradzić z załatwianiem pism otrzymywanych z wydziałów urzędów powiatowych, odrywają, zupełnie świadomie, od swych zajęć służbę rolną. Obliczono, że w powiatach białogardzkim i kołobrzeskim aż 30 procent czasu, przeznaczonego na pracę, poświęca służba rolna na załatwianie pism i opracowanie sprawozdań, mających niewiele wspólnego z jej obowiązkami.

Czy można się dziwić, że w takiej sytuacji brakuje czasu na dopilnowanie realizacji planów budowy silosów, zaopatrzenia rolników w nawozy sztuczne i materiały budowlane itd., itp.?

Na sprawnym i właściwym funkcjonowaniu nadzoru w administracji terenowej ciąży ugruntowane przez lata przyzwyczajenie do zbytnej dbałości o niby-dokumenty, zbieranie tzw. podkładek na każdą okoliczność, skłonność do przelewania wszystkich poleceń na papier, żeby w razie kontroli można było się tym okazać i stwierdzić: „ja swoje zrobiłem”. Konsekwencje takich postaw odczuwają bardzo dotkliwie przede wszystkim naczelnicy i pracownicy urzędów gmin, służba rolna.

Temu też zjawisku należy teraz chyba przede wszystkim wydać walke. Ale w tej dziedzinie mniej do powiedzenia mają komitety gminne partii, radni GRN i naczelnicy gmin — więcej zdziałać mogą powiatowe instancje partii i ZSL, a przede wszystkim naczelnicy powiatów oraz Urząd Wojewódzki. Chodzi o zmiany w stylu pracy tych urzędów. Zaczynają się one dokonywać, ale to dopiero początek drogi.

Do tej pory w niejednym powiecie za mało zwrócono się o to, żeby pracownicy urzędów przebywali bezpośrednio na wsi, w gminach, uczestniczyli wspólnie z naczelnikami w rozwiązywaniu problemów, od których zależy np. wykonanie planu spo-

leczno-gospodarczego rozwoju gminy, pomogli poradzić, jak najlepiej wykorzystać środki z budżetu przeznaczone na rozwój produkcji rolnej, gospodarkę komunalną, kulturę, oświatę, komunikację i drogi. Wiadomo, ile z tym jest kłopotów.

W bieżącym roku wstąpienie GRN podjęły uchwały o przystąpieniu do konkursu „Gmina — mistrz gospodarności”. I każdy, kto chociaż tylko pobieżnie przeczytał regulamin konkursowy, wie, jak wysoko będzie się oceniano realizację zadań finansowanych z Funduszu Gminnego.

Tymczasem w ubiegłym roku prawie co trzecia złotówka z Funduszu pozostała nie wykorzystana, co zresztą już sygnalizowaliśmy w naszej gazecie (w numerze z 29 marca br.). Te go roku na kontach Funduszu mają gminy do swej wyłącznej dyspozycji prawie 78 mln zł. O 12 milionów więcej, niż rok temu! Ale co z tego, skoro, wygląda na to, że jeszcze więcej pieniędzy zalegać będzie jedynie w bankach. Do 30 czerwca bowiem wykorzystano zaledwie nieco ponad 23 mln zł.

Naczelnicy gmin i działacze są tu zgodni w swych opiniach. Uskarżają się, że zbyt długo trzeba czekać — po pierwsze — na opracowanie dokumentacji technicznych, niezbędnych przy realizacji zadań inwestycyjnych czy remontów oraz — po drugie — jeśli już dokumentacja zostanie opracowana, to nie ma komu zlecić wykonawstwa.

Problem istotny, lecz wykraczający poza możliwości naczelnika gminy. Jest jednak do rozwiązania przez władze powiatowe, które mogłyby, w razie kłopotu, odwołać się do pomocy fachowców z Urzędu Wojewódzkiego.

Myślę, że w rozwiązywaniu tego i wielu innych problemów, z którymi boryka się administracja i działacze na wsi, upatrywać należy chyba szansy dla spełnienia swej roli przez urzędy powiatowe, jako zwierzchniej władzy naczelników i urzędów gmin. A nadzór w systemie administracji straci — nie bez korzyści dla ogółu mieszkańców i funkcjonowania gospodarki w gminach — wiele ze swego formalnego do tej pory charakteru.

Bo na razie jeszcze nie raz naczelnik gminy czuje się tak, jak ów urzędnik, o którym napisałem na wstępie. Na opłacenie wykonania tego co nie najważniejsze — pieniędzy nie brakuje, a na realizację tego, co ważne i potrzebne w gminie — albo pieniędzy wydać mu nie wolno, albo nie może.

LUDWIK LOOS

WDOTYCHCZASOWYM dorobku naszego województwa ma swój, wcale niemały udział społeczeństwo powiatu złotowskiego. Na podstawie dotychczasowych osiągnięć i doświadczeń można już i trzeba było przyjąć nowe zadania, wynikające dla powiatu z programu rozwoju Ziemi Koszalińskiej do 1990 r. Koncepcja tego programu — jak pamiętamy — była przedmiotem obrad i dyskusji na plenum KW PZPR i sesji WRN w Koszalinie, w lipcu b.r. Dla powiatu złotowskiego zasadnicze znaczenie ma rolnictwo, ponadto przemysł, wykorzystanie walorów turystycznych, zasobów surowcowych, a także potencjału demograficznego. Te czynniki wyznaczają perspektywiczne kierunki działania.

Ośrodkiem, w którym dominować będzie m. in. przemysł i obsługa ruchu turystycznego, będzie Złotów. Funkcją głównych ośrodków gminnych, w których skoncentrowane zostaną usługi dla rolnictwa, przypadnie Krajence, Kleszczynie, Lipce, Radawnicy, Tarnówce i Zakrzewu.

Rolę wiodącą nadal pełnić będzie rolnictwo. Osiągane obecnie rezultaty w produkcji roślinnej i zwierzęcej pozwalają formułować znacznie śmielsze zadania na przyszłość. Koncentracja sił i środków następować będzie na gruntach najlepszych, pozwalających na uzyskanie wysokich wyników produkcyjnych.

Podstawowym kierunkiem rozwoju produkcji rolnej będzie hodowla ze specjalizacją w chowie trzody chlewnej i bydła. Do końca przyszłej pięcioletki w powiecie złotowskim wybudowana zostanie przemysłowa ferma tuczu trzody chlewnej na 12 tys. stanowisk, a w następnym dziesięcioleciu — tuczarnia na 10 tys. stanowisk. Przybędzie również chlewnia macior. Dla dalszego rozwoju hodowli bydła duże znaczenie będzie miało również wybudowanie fermy bydła opasowego na 3 tys. stanowisk.

Dynamiczny rozwój hodowli podyktuje w przyszłości strukturę zasiewów, zwłaszcza roślin pastewnych, wymagając także intensyfikacji gospodarki na użytkach zielonych. Ponadto zakłada się wzrost produkcji ziemniaków, uprawy pszenicy, jęczmienia, rozwój warzywnictwa i sadownictwa.

W miarę wzrostu produkcji rolnej rozbudowywany będzie przemysł spożywczy. Jeszcze w bieżącej pięcioletce nakłady na rozbudowę przemysłu rolno-spożywczego w powiecie wyniosą 58 mln zł.

ZŁOTÓW: Zadania na piętnaście lat

Dalszy rozwój przemysłu — rozbudowa istniejących zakładów i budowa nowych — pociągnie za sobą wzrost nakładów inwestycyjnych. Wartość inwestycji myślowej zwiększy się w tym czasie z ponad 3.200 mln zł. Do 1990 r. utworzony zostanie kombinat przemysłu drzewnego w Złotowie i w Krajence. W Złotowie i w Krajence na inwestycje to budowa Wytwórni Slusarskich Budowlanych, kosztem 300 mln zł.

Racjonalne wykorzystanie walorów turystycznych powiatu złotowskiego wymaga jasnej koncepcji turystycznego zagospodarowania i przyjęcia odpowiednich form organizacji ruchu turystycznego. Dotychczasowe doświadczenia wykazały, że najpopularniejszą formą są tu wczasy wypoczynkowe, a także wycieczki. Aby i miejscowym mieszkańcom z innych stron kraju zapewnić dobry wypoczynek, trzeba skoncentrować się na pełnym zagospodarowaniu ośrodków. — w Kujaninie, Lędyczku, Złotowie i Tarnówce. W bieżącej i przyszłej pięcioletce najważniejszą sprawą, będzie rozbudowa ośrodka „Zacisze” w Złotowie i rozbudowa zakładów w Kujaninie i Sławianowie.

Jednym z najważniejszych czynników kształtujących warunki bytowe ludności będzie coraz lepsze zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych. Do 1990 r. przewiduje się wybudowanie 4,6 tys. mieszkań w miastach oraz 1,8 tys. mieszkań na wsi. Problem będzie łatwiejszy do rozwiązania, gdy budownictwo mieszkaniowe wsparte zostanie produkcją wytwórni elementów wielkopłytowych.

Po budownictwie mieszkaniowym, rozbudowie i modernizacji sieci handlu i usług najważniejszym problemem w zakresie poprawy warunków życia będzie zapewnienie należytej opieki zdrowotnej. W lecznictwie odda się do użytku przychodnię obwodową w Złotouju, a także ośrodek zdrowia w Zakrzewie.

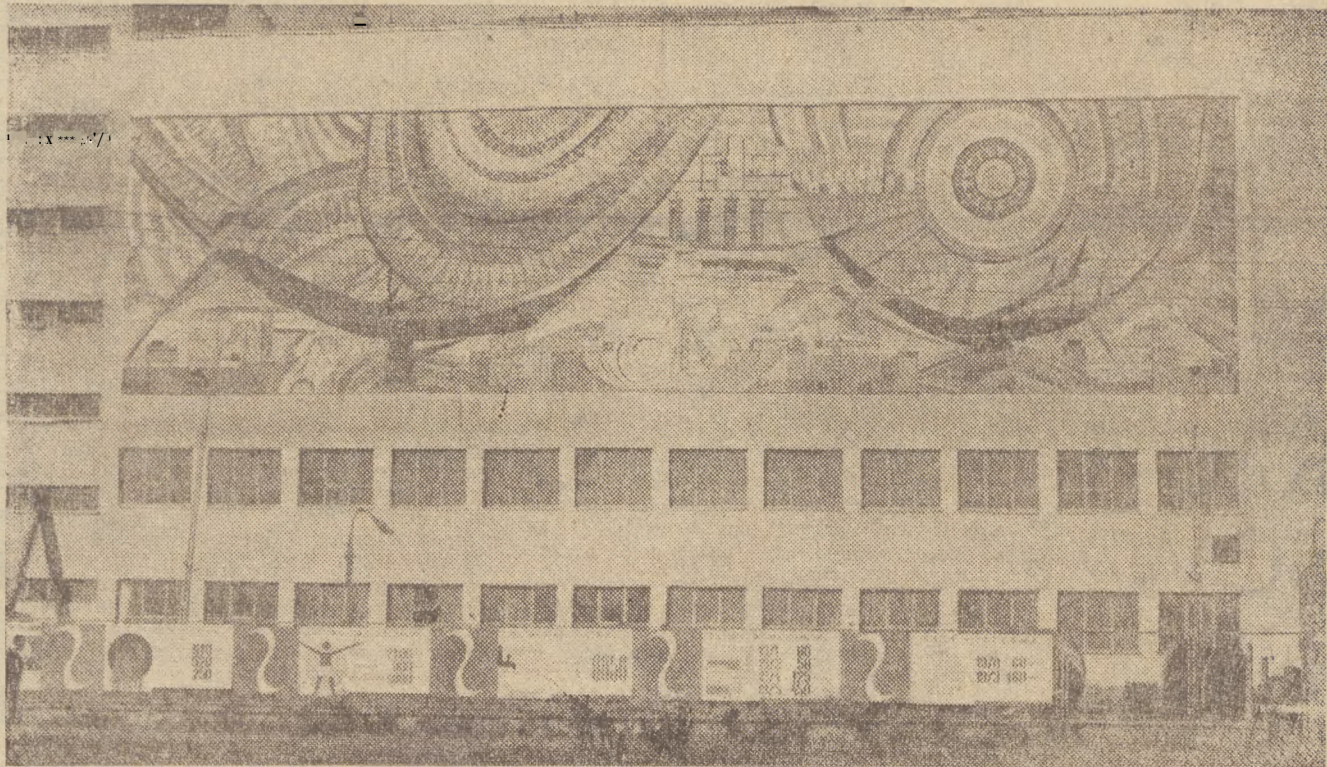
Zamierzenia w dziedzinie oświaty i wychowania podporządkowane są założeniom reformy systemu edukacji narodowej. Coraz więcej dzieci będzie objętych wychowaniem przedszkolnym. W przyszłym roku rozpocznie się w Złotowie budowa przedszkola międzyzakładowego, w następnym — drugiego z państwowego planu inwestycyjnego. Rozbudowanych zostanie również kilkanaście przedszkoli wiejskich.

Powstawać będą kolejno zbiorcze szkoły gminne — w Złotowie, Kleszczynie, Zakrzewie, Radawnicy. W tych dwóch ostatnich miejscowościach wybudowane zostaną nowe obiekty.

Wiele jeszcze innych zadań nakreślono w programie działania ustalonym w toku wspólnych obrad KP PZPR i PRN w Złotowie. Zadania te są ambitne, ale możliwe do wykonania, a nawet do przekroczenia. Podstawy do takiego wniosku dają dotychczasowe osiągnięcia, mieszkańców powiatu — pracowitych, gospodarnych. (qz)

Edrzo efektownie prezentuje się fronton główne go obiektu Zakładów Płyt Piłśniowych i Wiórowych w Karlinie. Zdobi go barwna mozaika, a poniżej plansze przedstawiające wszechstronność działalności tego zakładu, (ś)

Fot. J. Fatan



Pracownik i prawo

Dni wolne od pracy a choroba

DZIEŃ 20 lipca i 24 sierpnia były dla ogromnej większości pracowników dniami wolnymi od pracy. Jednym z sześciu dni wolnych wprowadzonych uchwałą nr 41 Rady Ministrów z dnia 6 lutego br. I znów w związku z tymi dniami (tak jak to było po dniu 25 maja br.) napłynęły pytania i wątpliwości.

Oto np. sprawa niezdolności do pracy z powodu choroby w dniu wolnym od pracy. Czy należy się choremu za ten dzień inny dzień wolny — pytają zainteresowani? Nie należy się. Nie ma żadnych podstaw i żadnego uzasadnienia, by w takim wypadku udzielać dnia wolnego w innym terminie. To byłoby tak, jakby pracownikowi, który był niezdolny do pracy w niedzielę lub w święto, „fundować” w zamian inny dzień wolny od pracy w dniu roboczym.

Identycznie przedstawia się sprawa pracownika, który w dniu 25 maja, 20 lipca czy 24 sierpnia był na ćwiczeniach wojskowych, bądź zastał w takim dniu oddelegowany do pełnienia pracy społecznej. Oni też z powodu ćwiczeń czy pracy społecznej nie

mieli tego dnia dla siebie, ale im również nie przysługuje w związku z tym inny dzień wolny od pracy.

Druga kwestia dotyczy pracowników, zatrudnionych w krótszym niż 46 godzin tygodniowo wymiarze czasu pracy, którzy z tej racji muszą odpracować wolny dzień. Ci pracownicy pytają nas: czy należy się dzień wolny w innym terminie, skoro w dniu tym pracownik był chory, a poprzednio dzień wolny wraz z innymi odpracował?

Nie należy się. Odpracowywanie, to po prostu — fachowo mówiąc — zmiana rozkładu czasu pracy w pewnym okresie. Taka zmiana wiąże wszystkich pracowników i fakt przepracowania dni, w których dzień roboczy był dłuższy o 15 minut, nie daje prawa do „odbierania” czasu przepracowanego przez pracownika w innym terminie niż ten, na który przypada wolny dzień.

Ale i odwrotnie: pracownik, który był niezdolny do pracy przez cały okres, w którym jego koleś odpracowywał dzień wolny, a w dniu wol-

nym był już zdrowy — ma pełne prawo do tego dnia wolnego. Bo zmieniony rozkład czasu pracy jego również dotyczył.

Idąc dalej: zakład pracy nie ma żadnych podstaw, by od takiego pracownika-szczęściarza (który nie odpracował, a z dnia wolnego „przystał”) żądać późniejszego odpracowania tego dnia. I znów ta sama argumentacja: chodzi o zmieniony rozkład czasu pracy, a ten obowiązuje w danym zakładzie wszystkich pracowników jednakowo i nie można stosować wariantów w indywidualnych przypadkach zależnie od takich czy innych okoliczności.

Tę samą zasadę stosować należy wobec pracowników o krótszym niż 46 godzin tygodniowo wymiarze czasu pracy, którzy w czasie odpracowywania dnia wolnego byli na ćwiczeniach wojskowych lub oddelegowani do pracy społecznej. Fakt ten nie ogranicza ich prawa do dnia wolnego, choć go nie odpracowywali. (Interpress)

Doradca



Jwfori+tujem* RADZIMY odpowiadamy

Okresy zatrudnienia do emerytury

S. S. Szczecinek. Czy przy ustalaniu uprawnień do emerytury organ rentowy uwzględni jako zatrudnienie okres praktyki zawodu w prywatnym zakładzie rzemieślniczym, zasadniczą służbę i ćwiczenia w jednostkach Wojska Polskiego, pracę w fabryce metalurgicznej w latach 1936—1939 i zatrudnienie w charakterze rzemieślnika w majątku ziemskim pod zarządem niemieckim w czasie okupacji.

Tak. Okres nauki zawodu i praktyki w rozumieniu przepisów emerytalnych traktowany jest jako okres równorzędny z zatrudnieniem, zaś zasadniczą służbą wojskową pełnioną w Wojsku Polskim, jako okres zaliczalny do zatrudnienia. Ćwiczenia wojskowe oraz praca w fabryce w latach 1936—1939 i w majątku niemieckim w czasie okupacji stanowią faktyczne rzeczywiste zatrudnienie, uzasadniające prawo do emerytury i zostaną również uwzględnione jako zatrudnienie (art. 8, 9 i 10 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Dz. U. z dnia 27 I 1968 r. nr 3, poz. 6).

(L-x)

Emeryt — portier nie utraci renty

J. D. Białogard. Jestem emerytem i pracuję na pół etatu w charakterze portiera w hotelu. Jakiego wynagrodzenia mogę uzyskać, aby nie zawieszono mi wypłaty emerytury?

Emeryt lub rencista zatrudniony w uspołecznionym zakładzie pracy — handlowym, gastronomicznym i usługowym na pewnych stanowiskach (nieadministracyjnych) może zarobić obecnie do 24.000 zł rocznie bez obawy utraty renty. Na uzyskiwanie takich zarobków zezwala również zatrudnienie na stanowisku portiera w hotelu. Kierownictwo hotelu obowiązane jest zawiadomić organ rentowy o Pana zatrudnieniu podając zaświadczanie datę podjęcia pracy ze wskazaniem rodzaju umowy oraz wymiaru czasu pracy, charakteru wykonywanej pracy (stanowisko) lub rodzaj świadczonej usługi oraz wysokość miesięcznego zarobku. W przypadku osiągnięcia 24.000 zł przed zakończeniem roku kalendarzowego i kontynuowania dalszego zatrudnienia, prawo do emerytury zostanie zawieszane od miesiąca, w którym przekroczy Pan kwotę zarobku 24.000 zł do końca roku kalendarzowego o kwotę uzyskanego zarobku.

(L-x)

Zasiłek podwyższony

L. W., pow. Miastko. — W listopadzie ub. roku urodziłam drugie dziecko i od

tego miesiąca zakład pracy wypłaca mi zasiłek rodzinny w kwocie 175 zł.

Maż mój najmniej zarobkowo nie pracuje lecz po maga starym rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego? Czy należy mi się podwyższony zasiłek rodzinny, a jeżeli tak, to za jaki okres powinien zakład wypłacić wyrównanie?

Podwyższone zasiłki rodzinne przysługują pracownikom u których w rodzinie dochód na jednego członka nie przekracza 1000 zł netto miesięcznie. Podwyższone zasiłki przysługują również wtedy, jeżeli współmałżonek pracownika użytkuje działkę ziemi o powierzchni nie większej, niż 0,5 ha użytków rolnych i posiada podatek gruntowy z tego tytułu. Stanowią o tym przepisy uchwały Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych 7 30 XII 1970 r. (M. P. Nr 44, poz. 1). Jeżeli w Pani rodzinie zaistniały warunki określone wyżej, to zasiłek podwyższony przysługuje. W takiej sytuacji pracodawca powinien wyrównać należne świadczenie od czasu, kiedy zaistniały warunki do jego wypłaty. Fakt, że małżonek pomaga w gospodarstwie o obszarze większym niż 0,5 ha jest tu bez znaczenia, jeśli nie jest podatnikiem podatku gruntowego. (L-x)

Umowa agencyjna i urlop

K. K., pow. Koszalin. — Od 1984 r. do 1974 byłem zatrudniony w sklepie (PSP) z wynagrodzeniem prowizyjnym. Czy obecnie po przejściu na umowę o pracę wlicza się okres pracy w charakterze agenta do uprawnień urlopowych?

Tak, ale nie cały. Jeżeli podjęła Pani zatrudnienie w jednostce gospodarki uspołecznionej w ciągu trzech miesięcy od rozwiązania (wygaśnięcia) poprzedniej umowy, to zaliczy się Pani tylko zatrudnienie po 25 III 1970 r. tj. dacie wejścia w życie decyzji nr 34/70 Prezydium Rządu w tej sprawie. W wykonaniu ww. decyzji przewod-

niczący KPiP ustalił wytyczne nr 36 z S XII 1970 r. zawierające uprawnienia osób, którym jednostki gospodarki uspołecznionej po wierzycielsko prowadzenie placówek gastronomicznych lub punktów sprzedaży. Prowadzenie tych placówek na podstawie umowy agencyjnej lub na warunkach zlecenia zalicza się do okresu zatrudnienia, od którego zależy wymiar urlopu wypoczynkowego oraz inne świadczenia z tytułu wieloletniej pracy, ale dopiero od wydania wspomnianej decyzji Prezydium Rządu. Prawo do urlopu nabędzie Pani po przepracowaniu jednego roku na nowych warunkach. (Jabl-x)

(L-x)

Być szefem czy personelem?

J. K., Darłowo. — Jestem pracownikiem przedsiębiorstwa państwowego, teraz zamierzam otworzyć prywatny zakład drobnej wytwórczości, nie rezygnując jednak z pracy w przedsiębiorstwie (co najwyżej chciałbym korzystać z bezpłatnego urlopu w zakładzie pracy w czasie, gdy u mnie będzie nasilenie robót). Proszę o odpowiedź, czy jest to zgodne z obowiązującymi u nas przepisami?

W zasadzie nie istnieją przeszkody prawne, aby być pracownikiem uspołecznionego zakładu pracy nie mógł Pan otworzyć prywatnego zakładu. Jednak, gdyby chciał Pan w tym zakładzie wykonywać pracę osobiście, zobowiązany byłby uzyskać na to zgodę swego zakładu pracy. W praktyce jednak trudno

jest pogodzić obowiązki pracownika z obowiązkami właściciela prywatnego zakładu pracy. Na korzystanie z bezpłatnych urlopów nie można liczyć: nie wiadomo, czy pracodawca zechciałby ich udzielać we właściwym czasie, jeśli już w ogóle miałby ich udzielać. Poza tym obowiązujące przepisy w zakresie ubezpieczeń społecznych oraz przepisy finansowe nie przewidują takich możliwości i sytuacji, aby można było łączyć w jednej osobie pracownika uspołecznionego zakładu pracy i właściciela prywatnego zakładu.

Praktycznie zatem musiałby Pan wybrać jedno wyjście: albo nadal pozostać pracownikiem, albo też stać się właścicielem prywatnego zakładu pracy.

(Jabl-x)

listy

Nie samym słońcem żyje turysta...

Wydawałoby się, że słoneczna pogoda i ciepła, morską wodą wystarczają przyjeżdżającym do Międzyzdrojów turystom. Nie samym powietrzem się jednak żyje. Oprócz noclegów, które uzyskują w prywatnych domach lub na kamperach i niektórych polach namiotowych — potrzebne im są do życia także posiłki i napoje.

Sieć społecznych punktów żywienia oraz sklepów uzupełniają prywatni przekupnie: co krok na ulicach niektórych nadmorskich miejscowości widać stragany, gdzie sprzedaje się kiszzone ogórki i owoce. Spotyka się także prywatne smażalnie, garkuchnie lub bary. Należałoby się za to pochwalić ludziom z inicjatywą, gdyby nie zbyt wysokie ceny. Np. posiłek w barze III kat. „Zefir” w Mścicach kosztuje tyle, ile w restauracji „S” w Warszawie. Takie ceny dostępne są turystom w okresie krótkotrwałego weekendu, ale nie na dłuższą. W Międzyzdrojach w smażalniach ryb łatwiej o filety z dorsza, niż ze świeżego śledzia, w sklepach i kioskach zaś łatwiej o piwo, niż o napoje i koktajle mleczne. Brak jest dostatecznej ilości barów i kiosków mlecznych, choć w województwie koszalińskim nie powinno brakować mleka.

Zarówno Międzyzdroże jak i Unieście wydają się poza tym być mocno zaniedbane. W przeciwieństwie do innych gmin województwa, większość posesji i ogródków tych miejscowości zarasta ostem i pokrzywami. Bazar owocowo-warzywny jest skandalicznie zaniedbany; aż dziw bierze, że tego nie dostrzega żadna komisja sanitarna. Większość ulic z powodu braku kosztów-śmietniczek zaśmiecona jest papierami rzuconymi przez turystów. Od dwóch lat w niektórych miejscach rozkopany jest chodnik głównej ulicy w Unieście co szczególnie zagraża pieszym przechodniom. Brak jest poza tym publicznych szaletów, a nadmorskie zarośla i przybrzeżne laski przypominają usypisko śmieci. Trudno zrozumieć jak można było dopuścić do takiego stanu! Dlaczego miejscowe władze nic nie robią, by to zmienić?

Ze swej strony proponowałbym odwołać się do mieszkańców i młodzieży, odpoczywającej na obozach i kempingach, by jeden niepokorny dzień poświęciła porządkom na rzecz tych miejscowości — podobnie, jak to robią harcerze przebywający na obozach w Uście, którzy jeden z obozowych dni poświęcają porządkowaniu i upiększaniu miasta.

Ostatnią sprawą, którą pragnę zasygnalizować, jest problem ochrony środowiska w rejonie jeziora Jamno. Clio dzi mianowicie o wywołaną beczkowozami do jeziora, wartość liczących w okolicy szamb z matych i dużych ośrodków wczasowych, a także prywatnych posesji. Zarówno tę wywołaną się i wpuszcza po drugiej stronie w mienione jezioro. Skutek jest taki, że już dziś przy południowo-zachodnim wiatku jezioro w godzinach przedwieczornych cuchnie wyziewami nie do zniesienia a woda w nim dawno nie nadaje się ze względów w wodnych nawał do moczenia nóg. Jeżeli ten stan potrwa dłużej, to za kilka lat turyści będą unikali rejonu jeziora.

mgr PIOTR ZACHAJ
Zegrze k/War

Za szarymi szybami — urocze wnętrza...

Można długo mieszkać w Kołobrzegu i dopiero przy okazji przypadku odkrycia pewnego punktu gastronomicznego. Mam na myśli pijalnię zlokalizowaną przy ul. Waryńskiego, na parterze kołobrzegskiego „wieżowca” w pobliżu „Delii” a więc w centrum. Pijalnia soków znajduje się w twierdzy kwaciarni i sklepu warzywnego. Wszystkie cioci są w gestii Centrali Spółdzielni Ogólnych Oddział Kołobrzeg. Wszystkie trzy z nątrzą mało widoczne, ukryte za brudnymi oknami. (Do umycia okien podobno trzeba bryl i fachtowców, tak są zamocowane przy pomocy *). A więc z zewnątrz, mimo ozdób graficznych, szaro i brudno. Ponadto żadnej reklamy świetlnej, która by wskazywała na istnienie np. pijalni soków liczącym byszo, przechodniom, dokonującym zakupów w sąsiednich, czystych, z ogromną reklamą neonową „Delikatesach”. Należałoby jakoś skierować potencjalnych konsumentów w tę boczną uliczkę. Skoro CSO potrafiła załatwić sobie lokalizację tych punktów w centrum, należałoby zadbać o reklamę.

Ale wracam do swojego „odkrycia” tj. wspomnianej pijalni soków. Okazuje się, że wewnątrz jest uroczo. Przyjemne urządzenie wnętrza, nastrojowo, przemiła kierownicza, w książce życzeń — same pochwały. Koktajle mleczne, no, poje bardzo smaczne, dla dorosłych i dla dzieci.

Niemniej ograniczone zaplecze nie pozwala na produkcję zwiększonego asortymentu napojów. Dlatego nie ma tu np. upragnionego przez wielu soku z marchwi. Z piekarni jest ciasto. Nie posiada ubikacji. Moim zdaniem warto zadbać o to, by to była pijalnia w całym tego słowa znaczeniu. Należałoby utrzymać sprzedaż lodów przez cały rok a także sprowadzić „Coca-Cole”, którą w Kołobrzegu znamy jedynie z reklamy. Pijalnia powinna być czynna przez cały rok. Jest rzeczą sprzecznością, że ktośkolwiek zajdzie tam choć jeden raz, stanowiąc stałym bywalcem...

Patronat zobowiązuje...

Sklep przy ul. Zwycięzców 1 w Kołobrzegu jest — jak głosi napis — sklepem mleczarskim pod patronatem OSMlecz, w Gościnie. Niestety — wewnątrz nie znajduje się nic ze specjalnych mleczarskich, takich, jak pełny smor timent serków, twarożków itp. Jest to zwykły sklep spożywczy, taki, jak setki innych. Z kaszą, bigosem, mąką, cukierkami, pieczywem. Z nabiału jest to, co wszędzie: te same sery białe, chude i tłuste, mleko, jaja, sery żółte. Jeśli patronat OSMlecz, czyli tylko formalny — to po co informować, o nim konsumentów?

M. KAMIŃSK/
Kołobrzeg

listy

Nie wyrzucaj i nie pal własnych złotówek?

ikg makulatury to 1 złotówka

366QS66<S6<\$6€>666€>666&C!QQR'S&©0&(R(R6RS8R8R6&&6E)8866S8Q66606 30OSS6O666600 (!~66fl66ftO068660(l^06Ó^060006(^9666OO606(HWY^9O66666060©!!

KOSZALIŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
KOSZALIN, ul Zwycięstwo 115, pokój 5

ogłasza zapisy uczniów
do 12-miesięcznego, młodzieżowego, dochodzącego
Ochotniczego Hufca Pracy
w Koszalinie, Karlinie, Stupsku, Wałczu i Ustce

uj zawodach

- MURARZ-TYNKARZ
- BETONIARZ-Z6ROJARZ
- LASTRYKARZ-PŁYTKARZ
- STOLARZ BUDOWLANY
- CIEŚLA BUDOWLANY
- BLACHARZ-DEKARZ
- MALARZ (mogą być dziewczęta).

WARUNKI PRZYJĘCIA: ukończone 16 lat, dobry stan
zdrowia, ukończone minimum 5 klas szkoły podstawowej,
pisemna zgoda rodziców lub opiekunów.

W OKRESIE NAUKI junacy otrzymywać będą wynagrodze-
nie w wysokości 600 zł miesięcznie -f 25 proc. premii za
dobre wyniki w nauczaniu.

Organizowany będzie również KURS MOTOROWY
PO UKONCZENIU nauki i zdaniu egzaminu gwarantuje
się zatrudnienie w wyuczonym zawodzie.

ZGŁOSZENIA należy kierować pod wskazanym wyżej adre-
sem w Koszalinie, K-2661-0

OŚRODEK SZKOLENIA POLSKIEGO ZRZESZENIA
INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW SANITARNYCH
w KOSZALINIE

organizuje
kursy
palaczy
centralnego ogrzewania
(obsługa kotłów wodnych i parowych)
Kurs rozpocznie się 14 września 1974 r.
PRZYJMUJE I WSZELKICH INFORMACJI UDZIELA
OŚRODEK SZKOLENIA PZITS w KOSZALINIE
ul. Zwycięstwa 140
pokój nr 417 — IV p.
Biuro Projektów Urbanistycznych i Komunalnych
telefon 227-50 K-2800

SPRZEDAŻ

FIATA 125p sprzedam, KsrUro
Koszalińska 98/a. Gp-5729-0

WARSZAWĘ 223 sprzedam. Anto
ni Sobolewski, Szczecinek, ul.
Mestwina 3 m 2. Gp-5730-0

SYRENĘ 103 z nadwoziem 104 —
sprzedam. Eole3ław Pawlak. Sa-
rzyno koło Koszalina. G-5742

SYRENĘ 105, z nowym silnikiem
sprzedam. Miastko, ul. Sporto-
wa 14. Gp-5739

SYRENĘ 104, po kapitalnym re-
moncie sprzedam. Wiadomość:
Złotów, ul. Słowackiego 4 m 41.
Gp-5675

SP&ZEDAM mieszkanie 4 pokoje.
Szczecinek, ul. Kaszubska 14/2.
Gp-5673-0

SPRZEDAM 3,5 ha, pół demu,
chlew — zelektryfikowane. Szko-
ła i przystanek PKS obok. Wia-
domość: Złotów, ul. Jastrawska
G4, Krystyna Zakrzewska.
Gp-5671

SPRZEDAM 19 hektarów ziemi,
pierwszej klasy i dwie parcele
budowlane z budynkami lub be?.
Hipolit Podskarbi, Zawatów, p-ta
Miączyn 22-553, pow. Hrub's+ów.
Gp-5738

GOSPODARSTWO rolne 2 ha
wraz z zabudowaniem sprzedam.
Wacław Kornet, Karsino, pow.
Sławno. Gp-5740

ZAMIANY

KOŁOBRZEG M-4 zamienię na
M-S. Oferty: Kołobrzeg, ul. Wal-
ki Młodych 15 m 3. Gp-5737

MIESZKANIE M-4 nowe budow-
nictwo w Ścinawie koło Lub-
nia zamienię na równorsedne w
Koszalinie. Oferty: 43050 Wro-
cław, Prasa, Mazowiecka 17.
K-287/B

ROZNE

PRZYJME ucznia do nauki w za-
wodzie stolarskim. Franciszek
Drula, Koszalin, ul. Spokojna 4.
G-5663-0

UCZNIÓW do nauki w zawodzie
lakiernictwo pojazdowe przyjmuje
Zakład lakierniczy w Kobylnicy,
ul. Wodna 2, Jerzy Kucharski.
G-5847

KURS pisania na maszynie w Kc
łobrzegu rozpocznie się 10 wrze-
śnia br. Zgłoszenia przyjmuje jes-
cze sekretariat Liceum Ekonomi-
cznego, ul. Cyrankiewicza 8.
G-5573-1

KURS pisania na maszynie w
Złotowie, pl. Wolności 2 i kurs
pisania na maszynie w Czucho-
wie, ul. Parkowa 1 rozpocznie
od 16IX 74 r. Zgłoszenia na kur-
sy przyjmują sekretariaty tych
szkół tylko do 14 września br.
G-5725-0

ZATRUDNIĘ pracowników do ro-
bót betonowych. Zakład Betoniar-
ski Stefan Grabiński, Kopalnia,
ul. Pawła Findera 110. G-5624

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM pieczętatkę o tre-
ści: Zakład Instalatorstwa Sanitar-
nego i Ogrzewania, Edward Dłu-
żak, Gardna Wielka, ul. 9 Ma-
ja 3. G-5706

UWAGA I

UŻYTKOWNICY POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH I

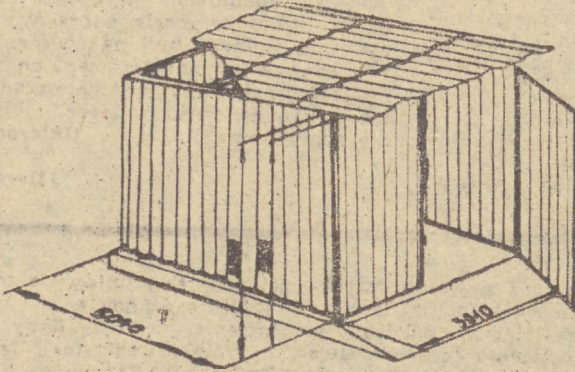
GARAŻE METALOWE SKŁADANE

DLA SAMOCHODÓW I MOTOCYKLI

wykonane z blachy falistej czarnej lub ocynk.

po/eca/(

ZAKŁADY USŁUGOWO-WYTW6RCZE
PRZEMYSŁU TERENOWEGO
w SŁUPSKU, ul. Kilińskiego 40



CENY w zależności od wymiarów 4—10 tys. zł

INFORMACJI UDZIELA I zamówienia przyjmuje Dział
Techniczny ZUWPT, tel. 72-06 wewn. 4 oraz bezpośredni
wykonawcy garaży:

1) ZAKŁAD METALOWY P-1 Słupsk
ul. Bałtycka 32, tel. 82-57

2) ZAKŁAD USŁUG METALOWYCH U-3 Bytów
ul. Zielona 10, tel. 475

3) ZAKŁAD USŁUG METALOWYCH U-4 Ustka
ul. B. Bieruta 8, tel. 337.

K-2842-9

WYcSZA SZKOŁA INŻYNIERSKA
W KOSZALINIE, UL. RACŁAWICKA 15—17

oiylfisioref

PRZETARG NIEOGRANICZONY

isa roboty ogólnobudowlane budynku Hal! Maszyn i
Urządzeń Rolniczych na terenie uczelni. Wartość robót
ca 800 tys. zł. W przetargu mogą brać udział przedsię-
biorstwa państwowe, spółdzielcza i prywatne. Doku-
mentacja do wglądu w Dziale Technicznym WSInz^po-
kój 125, budynek „C”. Termin wykonania robót do 30III
1975 r. Termin składania ofert do dnia 14 IX 1974 r.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 16 IX 74 r. o godz.
10, pokój nr 126 budynek „C”. Zastrzega się prawo
wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-2857

MZBM w KOŁOBRZEGU

otłasza

PRZETARG

na wykonanie robót elewacyjnych, dekarsko-blachar-
skich i zdunskich do końca bieżącego roku, na bu-
dynekach administrowanych przez tut.przedsiębiorstwo.
Dokumentacja techniczna na powyższe roboty jest do
wglądu w dziale technicznym MZBM w Kołobrzegu,
ul. Rzečna nr 9. W przetargu mogą brać udział
przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty składać w biurze MZBM do 14IX 74 r. Otar-
cie ofert nastąpi 16 IX 74 r. o godz.9. Zgłaszający prze-
targ zastrzega sobie wybór oferenta lub unieważnie-
nie przetargu bez podania przyczyn. K-2849-0

KOMENDA WOJEWÓDZKA MO
w KOSZALINIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie przebudowy Posterunku MO Zakrzewo
pow. Złotów. W zakres remontu wchodzi roboty mu-
rowe, tynkowe, posadzkowe, dekarskie, blacharskie,
bekonowe, wymiana instalacji wod-kan. i centralnego
ogrzewania instalacji elektrycznej. Koszt robót 500.000
zł. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze i zakłady prywatne. Doku-
mentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu znaj-
duje się w KWMO Koszalin. Wydział Kwaterunkowo-
-Budowlany, ul. Szczecińska 21a. Oferty składać na-
leży w sekretariacie Wydz. Kwat-Rud, KWMO. do
dnia 24 IX 74 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25IX 74
r. KWMO zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub
unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K-2850

ZSZ NR I Koszalin zgłasza zgu-
bienie legitymacji ucrefinicy Cze-
stawy Mucharzewskiej. G-3712

ZGUBIONO kartę wędkarską, wy-
dana przez Kofo PZW w Stup-
sku na nazwisko Witold Odlew-
ski. <3-570?

TECH Rzemiosł Różnych w Słup-
sku zgłasza zaubieranie legityma-
cji uczniowskiej nr 11346, Jana
Szulca, wydanej przez Izbę Rze-
mieśniczą w Koszalinie. G-5705

4 BM. w nocy zostawiane w tak
sówce markj wartbi?rf ftib fiat
portfel z dużą sumą pieniędzy
Kurs takśówki — 7 dworca PKP
na ulicę Hanka Sawickiej, Uczci-
wego znalazcę pros? o wiado-
mość: Koszalin, ul. Hanka Sa-
kiej 8c/2. G-5713

DYREKCJA Zasadniczej Szkoły
Zawodowej nr 2 w Słupsku ogła-
sza zgubienie legitymacji ucznió-
skiej, na nazwisko Grażyna Zi-
ska. G-5708

Turysto!

Uprzejmnisz sobie urlop korzystając
z szerokiego asortymentu różnego rodzaju
importowanych artykułów spożywczych,
które oferuje Ci

PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPORTU
WEWNĘTRZNEGO



„PEWEX”

łatwe w przyrządzaniu i doskonałe
w smaku

- koncentraty zup w proszku
- budynie i desery
- sosy i przyprawy do mięs, jarzyn, zup.

Pragnienie ugasisz wspaniałymi sokami:

- pomarańczowym
- grapo-cytrusowym
- ananasowym
- cytrynowym

oraz innymi napojami orzeźwiającymi.

Wszystko to nabędziesz w punktach handlowych
Przedsiębiorstwa na terenie całego kraju, za wa-
luty wymienialne oraz bony towarowe Banku
PKO SA K-275/8-a

PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU ZWIERZETAMI HODOWLANYM!
w KOSZALINIE

arqa Ktlze Mje

w miesiącach: wrześniu, październiku i listopadzie

zakupy owiec na eksport

KUPOWANE BĘDĄ:

- MŁODE SKOPKI i TRYCZKI z zębami mlecznymi o wa-
dze netto ed 28 do 60 kg
- STARE OWCE MATKI wybrakowane, skopy i tryki —i po
wyżej 2 lat o wadze powyżej 35 kg

Dopuszczalny odrost wełny — nie więcej jak 1,5 cm

CENY:

* owce młode: klasa Ekstra	— 37 zł/1 ko
o wadze klasa A	~ 35 „
28—45 kg klasa B (do opasu)	— 31 „
owce młode: klasa E	— 32 „
46—60 kg klasa A	~ 30 „
owce stare: klasa 1	~ 20 „
klasa 2	— 18 „

TERMINY SPEDÓW

Miejscowość	wrzesień data godz.	październik data godz.	listopad data godz.
KOŁOBRZEG	12 9	11 12	—
USTRONIE M.	12 11	—	—
BĘDZINO	12 13	18 9	—
SIANÓW	19 10	18 12	—
KOSZALIN	23 9	—	7 9
BOBOLICE	23 11	—	4 10
KARLINO	—	2 i 30	10 —
BIAŁOGARD	—	2 i 30	12 —
ŚWIDWIN	—	3 i 31	10 —
POŁCZYN ZDRÓJ	—	3 i 31	12 — M.
GOŚCINO	—	11	10 —
BYTÓW	30 10	11 i 21	10 —
TUCHOMIE	30 13	29	10 — M.
STUDZIENCE	—	3	10 — M.
PARCHOWO	—	3 i 21	13 —
BUDOWO	—	17	10 12 10
CZARNA	—	—	—
DĄBRÓWKĄ	—	17	12 n 12
MIASTKO	—	2 i 24	10 —
BARCINO	—	30	10 —
HASŁOWO	—	4 i 25	10 —
POLANÓW	—	23	10 —
SŁAWNO	—	28	13 —
<v*>WCZYCE	—	22	10 —
SŁUPSK	—	—	13 9

W POWIATACH: Szczecinek, Człuchów, Złotów, drawsko
Wofcz zakupy skopów oraz owiec maciorek do dalsze! ho
dowli odbywać się beda na wszystkich spedach — caku-
pach bydła i koni rzeźnych oracmizowanych przez POZH
WE WSZYSTKICH pozostałych powiatach zakupy owiec
maciorek hodowlanych i użytkowych dokonane zostana w
miejscach i terminach podanych zainteresowanym hodow-
com przez Urzędy Gminne i zootechników Woj. Związku
Hodowców Owiec. K-2345



Elżbieta Stefańska-Łukowicz?

Elżbieta Stefańska-Łukowicz po studiach pianistycznych w krakowskiej PWSM studiowała grę na klawesynie u prof. Hansa Pischnera w Berlinie. Ma w swej karierze wiele osiągnięć, m. in. I nagrodę na Konkursie Muzyki Dawnej w Łodzi w dziedzinie fortepianu (1964 r.), I nagrodę oraz specjalną nagrodę im. Henry Gheza dla najlepszego klawesynisty na Międzynarodowym Konkursie Klawesynowym w Genewie (1965 r.). Koncertuje w kraju oraz w Austrii, Czechosłowacji, NRD, RFN, Rumunii, Szwajcarii, na Węgrzech, we Włoszech. W 1972 r. występowała z orkiestrą London Master players w Hiszpanii i Francji.

DANIEL OLBRYCHSKI
DZIŚ W „MILENIUM” I „DELFINIE”

Dzisiaj kinomani, którzy wybierają się zobaczyć „Potop”, będą mogli spotkać się z członkami zespołu aktorskiego tego filmu.
Na spotkanie do „Milenium” o godz. 17 przybędzie bowiem Daniel Olbrychski, Wiesław Gołas, Bruno Oya, ponadto kierownik produkcji filmu Wilhelm Hollender.
Podobne spotkanie odbędzie się dzisiaj o godz. 19 w usteckim „Delfinie”, który prezentuje „Potop” na taśmie 35 mm.

203 prace
w szkolnym konkursie

TRADYCYJNYM zwołaniem Zarząd Oddziału Rejonowego Naczelnej Organizacji Technicznej wspólnie z STSK oraz Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego, zorganizowały konkurs dla dzieci pn. „Przemysł w oczach dziecka”. W ub. tygodniu podsumowano jego wyniki.
Jury oceniało 203 nadesłane prace, ze słupskich szkół podstawowych nr 3, 4, 5, 6, 8, 9, 13, 14. A oto orzeczenie:
W grupie klas I-IV — I nagrodę otrzymuje Anna Pruszyńska (kl. IV c, SP 14) II — Bogusława Gmur (kl. IV c, SP 14), III — Jola Borkowska (kl. IV a, SP 3).
W grupie klas V-VIII: Im. — Krzysztof Sołtysik (kl. VI a, SP 5), II — Mirosław Mizarek (VI a, SP 3V) III — Ewa Wierzba (kl. VII c, SP 13).
Jury postanowiło wyróżnić/następne prace. A oto ich autorzy:
Klasy I-IV: Urszula Markwart, Darek Gospodarezyk (SP 14), Jadwiga Renigsmann (SP 6), Dorota Kania, Marzena Koza, Marek Kolesiński (SP 3), Piotr Piecka, Iwo na Jasińska (SP 8), Mirosław Müller (SP 4).
Klasy V-VIII: Katarzyna Juszczyk (SP 4), Marzena Jordan (SP 3), Iwona Zalewska (SP 14), Arkadiusz Rykiewicz (SP 5).
Plon konkursu — do oglądania w kinie „Milenium”. A my już teraz zachęcamy uczniów do udziału w następnym konkursie.
(emte)

Jest także pedagogiem krakowskiej PWSM.
Słupska publiczność zna Elżbietę Stefańską-Łukowicz m. in. z recitali i koncertów na poprzednich Festiwalach Planistyki Polskiej.

Kazimierz
^sszytiski

Kazimierz Moszyński ukończył w 1965 r. z wyróżnieniem wrocławską PWSM. Uczestniczył m. in. w Festiwalu Młodych Muzyków (Gdańsk 196-i), zdobywając I nagrodę wśród riecistów. W tym samym roku otrzymał również I nagrodę na Ogólnopolskim Konkursie Muzyki Dawnej w Łodzi. Występuje jako solista i kameralista w Telewizji Polskiej, koncertuje z orkiestrą mi filharmonii oraz z „Capella Cracoviensis” i Krakowską Orkiestrą Kameralną.



DZISIAJ o godz. 16 — Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kolejarz” otwiera mały amfiteatr przy ul. Sobieskiego. W programie przewidziano występy artystyczne. Spółdziel-

2 małe przedszkola na Złotorze

Pomoc mamom i dzieciom

NA ZATORZU wiele się zmienia. Zmiany te sprawiają, że dzielnica, w swych początkach tak uboga, nieprzystępna, wręcz odpychająca, staje się częścią miasta pod niektórymi względami lepiej urządzonej, niż pozostałe. Oczywiście, łatwiej wiele rzeczy wykonać w nowym budownictwie. Ale samo otoczenie nowych budynków nie wystarczy. Muszą być ludzie, którzy potrafią, umieją i chcą coś zrobić.

Do takich refleksji skłoniła mnie niedawna wizyta w otwartym właśnie punkcie opieki nad dzieckiem przy ul. Sobieskiego 5. W tym budynku najwcześniej oddano do użytku na parterze sklep samoobsługowy spożywczy WPHS, następnie przyszła kolej na opiekę nad dziećmi. Na piętrze czeka na otwarcie klub SM „Kolejarz”. To chyba prawdziwa kolejność.

Wróćmy jednak do opieki nad dziećmi. Dzięki pomocy Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego oraz Towarzystwa Przyjaciół Dzieci znalazły się fundusze na zaangażowanie fachowej kadry, wyposażenie i zakup zabawek. Projekt wnętrza wykonał plastyk mgr Tadeusz Mrozowski. Własna ekipa remontowo-budowlana spółdzielni „Kolejarz” zajęła się adaptacją pomieszczenia na ten cel. I oto jest rezultat: duża, pięknie wyposażona sala, z szatnią w przedpokoju, małym korytarzykiem, który pomieści skromne zaplecze kuchenne.

W tym pomieszczeniu P. Halina Wek będzie codziennie opiekować się 20-25 dziećmi, w wieku 3-7 lat. Jest to pomoc przede wszystkim dla matek nie pracujących zawodowo, które w ciągu tych 5 godzin mogą

nia serdecznie zaprasza wszystkich mieszkańców osiedla na tę miłą uroczystość.
JUTRO, o godz. 18 — w Klubie MPiK — spotkanie z red. Ewą Boniecką, długoletnim korespondentem naszej prasy w Londynie.
Klub ZMS „Plejady” zaprasza natomiast na godz. 17 na wieczorek taneczny, pofinansowany z konkursem tańca towarzyskiego.

wykonać w domu najpilniejsze prace, wybrać się na zakupy, mając gwarancję, że dziecko jest pod dobrą opieką.
W godzinach wieczornych natomiast lokal zamieni się w „przechowalnię” dzieci, użyteczną zwłaszcza wtedy, gdy rodzice idą do kina, teatru.

Nie przewiduje się tutaj dożywiania dzieci, co najwyższej zagotowanie napojów, podawanie owoców itp. Natomiast zupełnym novum w słupskich warunkach będzie nauka jęz. niemieckiego.

W minioną sobotę otwarto również drugi, podobny punkt przy ul. Koszalińskiej 8. Zatorze Południe dorabia się więc w tempie szybszym, niż osiedla po drugiej stronie ul. Szczecińskiej.

Tutaj na rzecz „przedszkola 5-godzinnego” (taka jest oficjalna nazwa nadawana przez władze oświatowe) poświęcono mieszkanie M-5 na parterze. Autorem projektu jest znany słupski plastyk Marian Zieliński (twórca „Karczmy pod Kluką”), którego dziełem są m. in. bardzo funkcjonalne meble dla dzieci. I tutaj również dołożyły pieniędzy władze oświatowe oraz TPD. Kieruje tym miniprzedsiębiorstwem P. Janina Smolińska.

Otwarcie odbyło się, w obu przypadkach, w bardzo szybkim tempie.
I już na marginesie tej relacji nieśmiało nadziejamy: a może uda się stworzyć podobną opiekę nad dziećmi w „starej” części Słupska?

T. MARTYCHEWICZ

W festiwalowych
kularach

PO PIERWSZYM koncercie — „można sobie pozwolić na chwilę relaksu” Jerzy Waldorff — wolny od obowiązków gospodarza wieczoru — dyskutuje z członkiem Biura Politycznego KC, wicepremierem i zarazem ministrem kultury i sztuki — Józefem Tejchmą, który przyszedł złożyć gratulacje wykonawcom, a przede wszystkim soliście. To, mimo wszystko, dalszy ciąg dyskusji na temat polskiej muzyki, jaką red. Waldorff prowadzi od dawna, przy zmieniającym się gremium. A okazja do takiej rozmowy, jak na zdjęciu, zdarza się nie tak często... (emte)

Fot. I. Wojtkiewicz



Dyżuruje apteka nr 31 przy ul. Wojska Polskiego 9, tel. 28-93.

10 WRZEŚNIA
WTOREK
ŁUKASZA

W C.TUMMY

97 — MO
98 — Straż Pożarna
99 — Pogotowie Ratunkowe (tylko nagła wypadki)

IDYtURY

Muzeum Pomorza Środkowego — Zamek Książąt Pomorskich — czynne w g. 13-20. Wystawy stałe: 1) Dzieje i kultura Pomorza Środkowego, 2) Malarstwo Tytusa Czyżewskiego BASZTA OBRONNĄ, ul. Fr. Nullo — Historia i Współczesność Ziemi Słupskiej.
KLUKI; Zagroda Słowińska — czynna od g. 10-16, Wyśfawa — Kultura materialna i sztuka Słowińców.

I WYSTAWY

SMOLDZINO — Muzeum Przyrodnicze SPN — czynne od g. 10-16.
KLUB MPiK — Życie i twórczość St. Moniuszki (prywatne zbiory L. Opatowieckiego).
BRAMA NOWA — wystawa twórczości słupskich artystów — plastyków — g. 14-18.

VIII FESTIWAL PIANISTYKI POLSKIEJ — Sala BTD — g. 17.30 — koncert symfoniczny i półrecital fortepianowy. Sala Rycerska Zamku Książąt Pomorskich — g. 20.30 — recital klawesynowy.

KONCERTY

MILENIUM — Potop I. S. (polski, I. II) szerokoformatowy — g. 14, 17 i 20.
POLONIA — Porwanie (franc., -włoski) — g. 16, 18.15 i 20.30.

EXKIMQ

USTKA DELFIN — Potop I. S. (polski, I. II) pan. — g. 17 i 20.

DĘBNICA KASZUBSKA JUTRZENKA — Honor samuraja (jap., I. 18) pan. — g. 18

GŁÓWCZYCE STOLICA — Samuraj i kowboje (franc., U 16) — g. 19.

DAMNICA LOTNIK — Gappa (jap., I. II) pan. — g. 19.

PROGRAM I

Wiad.: 3.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 16.00, 19.00, 22.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00, 2.55.

7.17 Takty i minuty 7.35 Dzień dobry, kierowco 7.40 Takty i minuty 8.05 U przyjaciół 8.10 Melodie naszych przyjaciół 8.35 Koncert rozrywkowy 9.05 Tańce z różnych epok 9.30 Radio Praga prezentuje 9.45 Rytm, barwy, nastroje 10.08 Piosenki żołnierskie 10.30 „Umarli rzucają cień” 10.40 Z nagrań H. Jankowskiego 11.00 Non-stop polskich melodii 11.18 Nie tylko dla kierowców 11.25 Co słychać w świecie? 11.30 Turniej muzyczny: Warszawa — Kraków 12.25 Dyskoteka młodych — Paryż 13.00 Śląskie melodie ludowe 13.15 Różniacy kwadrans 13.30 Dyskoteka młodych. — Budapeszt 14.00 Znamy i nieznane instrumenty ludowe 14.35 Dyskoteka młodych — Rzym 15.05 Listy z Polski 16.10 Muzyka na wolnej przestrzeni 15.30 Twórcy bułgarskiej piosenki 16.10 Z polskiej fonoteki 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Radio z Kraju Rad 17.00 Radiokurier 17.20 Rytmoplast 17.40 Z kompozytorskiej teki 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Non-stop przebojów 19.15 Gwiazdy światowych estrad 19.45 Klient nasz partner 20.00 Grają polskie zespoły rozrywkowe 20.20 Inter serwis 20.47 Kronika sportowa i komunikat Totalizatora Sportowego 21.00 Sztuka żywienia — aud. 21.15 Wieczorny koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej 22.15 Mini-recital J. Chrostowej 22.30 Kreiser — Witkowska 23.05 Stradivarius 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10 Jam Session — aud. 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej 0.10-2.55 Program nocny z Katowic

PROGRAM II

Wiad.: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30.
7.10 Soliści w repertuarze popularnym 7.35 Posłuchaj i przeżyj 7.45 Poranna pozytywa 8.35 Klucze do mieszkania... i co dalej? J — aud. 8.55 Muzyka spod strzechy 9.00 L. Boccherini: IV kwintet D-dur 9.20 Z nagrań zespołu „Robert Paterson Singers” 9.30 W. Lutosławski: Pieśni dla dzieci 9.40 Dla przedszkoli 10.00 „Ocalić ślady” — reortaż 10.30 Z muzyki bułgarskiej 11.00 G. G. Gorczycki: Com pletorium 11.35 Rodzinny tor przeszkód 11.40 Skrzynka PCK 11.45 Melodie mazowieckie 12.05 Krakowskie zespoły regionalne 12.20 ze wsi i o wsi 12.35 O. Respighi: „Feste romane” 13.00 Z operowych arcydzieł epoki klasycznej 13.35 „Przed drugim brzegiem” — fragm. oow. J. Jeżewskiego 13.35 Mini przegląd

PROGRAM I

11.45 „Siedem romansów doni Juanity” — ode. III filmu serialnego prod. NRD (od I. 16) 16.25 Program dnia 16.30 Dziennik (kolor) 18.40 Dla dzieci: H. Fischer — „O kotku, który nie chciał być kotkiem” 17.05 Artyści, których podziwiamy — W. Gruca 17.35 studio TV Młodych 18.20 Kronika Pomorza Zachodniego 18.40 „Akcja darsze” — film dok. Drod. polskiej 19.15 Przypomnijmy ranimy 19.20 Dobranoc: Reksio ratownik (kolor) 19.30 Dziennik (kolor) 20.20 „Siedem romansów doni Juanity” — powtórzenie filmu

Emiwi&s&

21.15 Wiadomości sportowe (kolor) 21.25 Interstudio — mag. krajów socjalistycznych 21.57 Recital S. Krajewskiego (2. Katowice) 22.25 Dziennik (kolor) 22.40 Program na środę

PROGRAMY OŚWIATOWE

TVTR: 7.00 Wskazówki metod. — I. 10 13.45 — Chemia — I 15 i o 14.SP — I 15 11.05 L. id <„vjt. J. iski dla kl. III lic. — H. Ibsen: „Nora”

PZG L-8



ZATWIERDZENIE ROZBUDOWY

OBIEKTÓW SPORTOWYCH GWARDII

U prezydenta miasta Koszalina odbyło się ostatnio spotkanie poświęcone rozbudowie obiektów sportowych koszalińskiej Gwardii. Uczestniczyli w nim m. in. dyrektorzy koszalińskich przedsiębiorstw budowlanych, przedstawiciele „Miestoprojektu”, architekci oraz kierownictwo zarządu KS Gwardia.

Zarząd klubu opracował plany perspektywiczne rozbudowy obiektów gwardyjskich przy ul. Fałata. Plany te spotkały się z aprobatą wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych oraz GKKFIT.

Przedstawione przez klub plany już zostały zatwierdzone przez KOPI przy GKKFIT. Patronat nad rozbudową gwardyjskiego kombinatu sportowego, objął prezydent Koszalina — tow. Bernard Kokow-

ski. Na posiedzeniu u prezydenta zadecydowano ostatecznie, jak będzie przebiegać budowa obiektów.

Na „pierwszy ogień”, jeszcze w tym roku pójdzie budowa nowoczesnej, pełnowymiarowej hali sportowej (obok już istniejącej). Hala wznoszona będzie według nowych konstrukcji i zastosowaniu nowych technologii. Oddanie jej do użytku przewidziane jest w połowie 1976 r.

Uczestniczący w spotkaniu dyrektorzy przedsiębiorstw budowlanych i instalacyjnych zobowiązali się do udziału podległych im jednostek w budowie gwardyjskich obiektów.

(sf)

Centralna spartakiada strażaków-kolejarzy

SŁUPSK. Zakończyli się konkurencje sportowo-pożarnicze VII Centralnej Spartakiady Służby Ochrony Przeciwpożarowej Ministerstwa Komunikacji, rozegranej na murawie stadionu „Czarni” w Słupsku. W spartakiadzie uczestniczyło 160 zawodników, w tym 8 drużyn kolejowych straży pożarnych z DOKP Warszawa, Lublin, Kraków, Katowice, Gdańsk, Wrocław, Poznań, Szczecin.

Wyszkolenie zawodowe strażaków oceniano na podstawie wyników osiągniętych w: skoku wzwyż i w dal, wspinaniu się po linie i drabinie hakowej, pchnięciu kulą, biegu po torze przeszkód, podciąganiu na drążku oraz w świeceniu alarmowo-bojowych.

1. miejsce po rs7. czwarty za ją drużyna strażacka z DOKP Gdańsk, II — DOKP Poznań, III — DOKP Lublin. Padł też rekord w podciąganiu na drążku (45 razy), który ustanowił reprezentant DOKP Gdańsk — Edward Catka.

W konkurencji świecenia alarmowo-bojowych pierwszy raz użyto pił do szybkiego cięcia metalu, drewna i betonu oraz plecakowego aparatu z palnikiem gazowym.

Puchar ministra dla zwycięskiej drużyny z Gdańska wręczył główny inspektor ochrony ppoż. Ministerstwa Komunikacji ppł. por. Stefan Paszkowski.

Spartakiada, której organizatorem był Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Kolejarzy w Szczecinie, zakończyła się przemaszem strażaków ulicami miasta i złożeniem wieńców pod pomnikiem Zwycięstwa.

(wir)

W SKRYCIE

WE FRANCUSKIEJ miejscowości Besancon zmierzają się młodzieżowe reprezentacje piłkarskie Francji i Polski. Podobnie jak we Wrocławiu, zdecydowane zwycięstwo odnieśli Francuzi 3:1 (0:0).

W BYDGOSZCZY zakończono indywidualne mistrzostwa Polski seniorów w tenisie. Po zwycięstwie w finale singla meczu Drzymalski (Polska) Bydgoszcz wygrał z Fibiakiem (AZS Poznań) 6:4, 6:3, 4:6, 6:4.

Finał gry pojedynczej kobiet wygrała tegoroczna mistrzyni Krowa (GKS Katowice) zwyciężając Wieczorek-Szwaj 9:7, 6:2.

„Arivederci a Praga 1978”

Jak już podawaliśmy w Rzymie zakończyły się XI Lekkoatletyczne Mistrzostwa Europy. Przez cały tydzień na stadionie olimpijskim trwała zacięta walka o medale. W tej rywalizacji dobrze spisali się reprezentanci Polski, którzy w końcowej klasyfikacji znaleźli się w czołówce za drużynami NRD, ZSRR, RFN, zdobywając 10 medali.

Wieczorem przy świetle reflektorów odbyła się na rzymskim stadionie barwna uroczystość zakończenia mistrzostw. W imieniu władz Europejskiego Stowarzyszenia Lekkoatletycznego głos zabrał Adrian Paulen, dziękując organizatorom za sprawne przeprowadzenie zawodów a lekkoatletom za ambitną sportową postawę. Na świetlnej tablicy ukazał się napis „Arivederci a Praga 1978”, a delegacja Rzymu przekazała delegacji Pragi flagę (EAA). Za 4 lata stolica Czechosłowacji będzie miejscem kolejnych mistrzostw Europy.

KLASYFIKACJA MEDALOWA LEKKOATLETYCZNYCH ME

	zł.	sr.	br.
NRD	10	12	6
ZSRR	9	3	6
POLSKA	4	3	3
W. Brytania	4	3	3
Finlandia	4	1	4
Francja	2	2	1
RFN	1	5	6
Włochy	1	2	2
Jugosławia	1	1	1
Dania	1	1	—
Bułgaria	1	1	—
Węgry	1	—	—
CSRS	—	3	2
Rumunia	—	1	1
Szwajcaria	—	1	1
Norwegia	—	—	2
Belgia	—	—	1



Dalekie miejsca Koszalinian na żeglarskich mistrzostwach Polski

We Władysławowie zakończyły się żeglarskie mistrzostwa Polski juniorów i seniorów. W których uczestniczyli również reprezentanci naszego okręgu. Startowały tylko 4 załogi: 2 w klasie finn i 2 w klasie 470.

Niestety, na tegorocznych mistrzostwach, załogi koszalińskie nie odniosły sukcesów. W kategorii juniorów naj lepiej spisał się zawodnik szczecińskiego MKB orle Krzysztof Podziawo, zajmując 9. miejsce w klasie finn. W. Koralewski (Gwardia) był 12. W konkurencji tej zwyciężył T. Rumcewicz (AZS Olsztyn).

W klasie 470 zwyciężyła załoga: Jerzy Rosiński i k. Majda (SZS — AZS W-wa). W konkurencji tej startowały dwie osady koszalińskiej Gwardii, plasując się na i 17, miejscu, (sf),

Uznany protest

Kierownictwo reprezentacji Finlandii na Lekkoatletycznych Mistrzostwach Europy w Rzymie, zaraz po biegu sztafety 4X400 m mężczyzn wniosło protest. Jak wiadomo, zespół Finlandii, który uplasował się na 3. miejscu, został zdyskwalifikowany.

Jury d'appel po rozpatrzeniu protestu przyznało ostatecznie w biegu 4X400 m trzecie miejsce sztafecie Finlandii w czasie 3.03.6. Na czwartym miejscu sklasyfikowano zespół Francji.

Tak więc złoty medal w tej konkurencji zdobyła sztafeta Wielkiej Brytanii, srebrny — RFN a brązowy. — Finlandia.

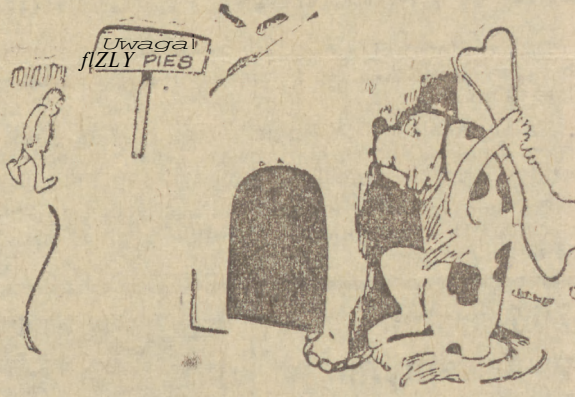
kW § meczu we ¥/rockswia

Dużo miejsca poświęca sobotniemu meczowi piłkarzy Polski i Francji we Wrocławiu Francuska Agencja Prasowa (AFP).

Oto fragmenty komentarza: „Zwycięstwo jedenastki trenera Stefana Kovacs nad Polską, która jednak w niczym nie przypominała drużyny z mistrzostw świata, jest niewątpliwie sukcesem. Francuzi mogli zaimponować swoją ambitną, ofensywną grą, której dyrygentem był Guiou. Potrafili opierać się na atakach dwukrotnie zmusili do kapitulacji Tomaszewskiego, uznanego za jednego z najlepszych bramkarzy mistrzostw świata. „Trójkolorowi” grali kolektywnie, dokładnie, szybko, co zdeprymowało gospodarzy. Co prawda w polskiej drużynie nastąpiło kilka modyfikacji w porównaniu ze składem z mistrzostw. „Wiata, ale dwie kolejne porażki z NRD i Francją były dla kibiców przy krym zaskoczeniem. Słabo spisywał się najmocniejszy zwykły punkt drużyny Deyna. Gadocha i Lato próbowali częściej zagrozić francuskiej bramce, ale nie na tyle skutecznie, by potwierdzić, iż Polacy są trzecią drużyną mistrzostw świata”

Bez słów

MY I PSY



Rysunki: E. Lipińskiego, R. Twardocha i S. Ziarnkowskiego — PAI.

Przede wszystkim zobaczył żonę. Siedziała na krześle, z robótką w ręku. Szydełkowa szalik wełniany. Nie lubiła rozsiadać się w fotelu. Mówiła, że fotel rozleniwia i przysparza o senność.

Maigret podniósł słuchawkę.

— Halo!
— Zbudziłem pana może?
— Słucham, kto mówi?

— Doktor Bloy. Jestem w tej chwili u pani Sabin-Levesque, i...

— Co się stało?

— Usiłowanie samobójstwa. Poderżnęła sobie żyły na rękę. Żyletka.

— Żyje? Jaki jest jej stan?

— Niezły. Może pan zechce z nią porozmawiać?...

— Jest pan u niej w tej chwili?

— Tak. Zrobiłem co trzeba. Zabandażowałem rękę. Potem dałem jej zastrzyk, silny środek nasenny i uspokajający. Może więc pan przyjedzie, dopóki jest całkiem przytomna.

— Dobrze zaraz jadę. Dziękuję, że pan do mnie zadzwonił, doktorze.

Żona już podawała mu marynarkę, zdejmowała palto z wieszaka.

— Chyba niedługo wrócisz?

— Sprowadź mi taksówkę...

Przez ten czas, kiedy pani Maigret wyzywała telefonicznie taksówkę, komisarz nabił fajkę i nalał sobie kieliszek śliwownicy. Był wytrącony z równowagi, żona to zauważyła. Przypisywał sobie w pewnej mierze winę za to co się stało. Natalia zdecydowała się odebrać „obie życie”. Czy to może tylko jeszcze jedna komedia?

— Taksówka będzie czekała przed bramą, Żona odprowadziła go do drzwi, i prze-



PRZEŁOŻYŁA:

Maria Wisłowska (54)

chyliwszy się przez poręcz schodów patrzyła jak schodzi na dół.

W dwie minuty później nadjechała taksówka. Maigret już otwierał usta, żeby podać adres, kiedy zofer, widocznie poznał go, gdyż od razu zapytał:

— Quai des Orfèvres?

— Nie. Nie teraz. Boulevard Saint-Germain, numer 207-bis.

Jeden z oświetlonych zegarów ulicznych wskazywał godzinę dwadzieścia minut po ósmej. A więc komisarz Maigret nie wiedząc kiedy, przespał prawie dwie godziny!

Zapłaciwszy za taksówkę, Maigret zadzwonił do bramy. Otworzył mu konsierż.

Nie wiem, co tam się stało na górze — oznajmił nie pytany — ale doktor przyjechał...

Wiem. Telefonował do mnie.

Maigret wbiegł szybko po schodach. Drzwi otworzyła mu pokojówka Klara Morelle.

Doktor Bloy czekał na niego w małym gabinecie notariusza.

— Gdzie pana pacjentka, doktorze?

— W swojej sypialni. Leży w łóżku.

— Czy jej stan budzi obawy?

— Na szczęście nie groźnego. Szczęśliwym

trafem jej pokojówka służyła przedtem u lekarza, i wiedziała, że trzeba niezwłocznie założyć opatrunek uciskowy nad przegubem ręki, żeby zahamować krwawienie. A potem wezwała mnie telefonicznie.

— Myślałem, że po zastrzyku, jaki pan zaaplikował jej dziś po południu, będzie spała przynajmniej do rana, jeśli nie dłużej...

— I tak właśnie powinno być. Nie rozumiem, jak to się stało, że zbudziła się, po trzech godzinach wstała, krążyła po mieszkaniu... Pokojówka, nie chcąc zostawić swej pani samej, rozstawiła składane łóżko w buduarze i położyła się wcześniej spać... Zerwała się ze snu, gdy nagle zobaczyła swoją panią* „snującą się jak widmo”, tak się właśnie wyraziła — powiedziałbym raczej: tak jak lunatyczka... Przeszła przez salon, przez jadalnię... aż do tej części mieszkania, którą zajmował jej mąż... „Co pani robi, madame?” — zaniepokoiła się pokojówka. — „Przecież pani wie, co doktor powiedział... Pani musi położyć się natychmiast...” „Dobra z ciebie dziewczyna, Klaro...” — odpowiedziała. Tyle mi zrelacjonowała pokojówka.

To niewiele — zauważył Maigret.

— Niech pan nie zapomina, że ta scena odbywała się prawie po ciemku, gdyż tylko w buduarze paliła się nocna lampka... Musiało to wyglądać dość nieprzyjemnie.

— I co jeszcze mówiła? — zapytał Maigret.

— Poprosiła, żeby dać jej koniaku Albo whisky. Wszystko jedno co, byle prędko. Ale Klara nie spieszyła się. Powiedziała stanowczo: „Nie, proszę pani. Doktor nie pozwolił pani pić”. „Nie chcesz mi dać? No to poszukam sobie sama”.

(tedn)

„Gło” Koszaliński • „OOi” (OA PZPR. Redaguje Kolegium • ot Zwycięstwo 3/131 (budynk WR22) 75-50 Koszalin. teletonyi sentralo „ 279-21 (tęczy «e wszystkim) «zo» (o<ni) Red. aocf. i sekietoriof — 226-93, e-cy red. noCi • 442-0t 235-09. Miki red. • 251-01, t-cc sekt red. • 231-37. Ociołyi Partyno-Spoleczny • 251-14, Ekonomiczny • 243-33, Rolny • 145-39. Miejski, • 224-43, Reporiet- (let — 231-87, Sportowy • 251-40 i 246-31 (wieczorem) tcz- aoiel • Czytelnikami • 250-03 !#• dokofo „ocna (ul Alfredo wmp». go 20) • <40-23, depeszowy » 244-79.

„Głos Słupski” — ploe Zwycięstwo i, • pietra. 76-201 Słupsk. «ei 31-93. Biurc Ogłoszeń KouoiaA* (kiego Wydawnictwo Prasowego — al, Pawio bindera 27a. 73-721 Koszalin, tet 222-91 Wpłaty % pre-namerate (miesięczno „ W.30 \$t, kwartalne • 91 \$t. półroczno — 182 d. roczne — 5=4 cf) przyjmufe anody pocztowe, listonosz* woj oddziały dieogotury Przedsiębiorstwo Jpowszechnlonio Prasy <slq ki. Wszelkich »nformaeP e warunkach prenumeraty udzielają «szyst- <ie Placówki „Ruch” • pocztu Wydawco' Koszalińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Proso-Ksialtko-Ruch”, al. Pawio Findero W0, 73-721 Koszalin, centralo etetoln- nczno — 240-27 Hoczonozi Prasowe Zakłady graficzne. Koszolin al. Alfredo Lampego 18. Ni lodek- 39715.